Księga Ezechiela

Rozdział 10

**1**. I widziałem, a oto na utwierdzeniu, które było nad głową Cherubim, jako kamień safir, jako kształt podobieństwa stolice ukazało się nad nimi. **2**. I rzekł do męża, który obleczony był w płócienne szaty, i rzekł: Wnidź w pośrzodek kół, które są pod Cherubim, a napełni rękę twoję węgla ognistego, które jest między Cherubim, a wysyp na miasto. I wszedł przed oczyma memi. **3**. A Cherubim stali po prawicy domu, gdy mąż wchodził, a obłok napełnił sień wnętrzną. **4**. I podniosła się chwała PANska od wierzchu Cheruba do progu domu. I napełnił się dom obłokiem, a sień napełniła się światłości chwały PANskiej. **5**. A szum skrzydeł Cherubim słyszan był aż do sieni zewnętrznej, jako głos Boga wszechmogącego mówiącego. **6**. A gdy rozkazał mężowi, który obleczony był w płócienne szaty, mówiąc: Weźmi ognia z pośrzodku kół, które są między Cherubami, wszedszy on stanął podle koła. **7**. I ściągnął Cherub rękę z pośrzodku Cherubim do ognia, który był między Cherubim. I wziął, i dał w rękę tego, który był obleczon w płócienne szaty. Który wziąwszy, wyszedł. **8**. I ukazało się w Cherubim podobieństwo ręki człowieczej pod skrzydłami ich. **9**. I widziałem, a oto czterzy koła podle Cherubim: koło jedno podle Cheruba jednego, a koło drugie podle Cheruba jednego: a kształt kół było jako widzenie kamienia chryzolita. **10**. A widzenie ich podobieństwo jedno czterzech: jakoby było koło w pośrzodku koła. **11**. A gdy chodziły, na czterzy części chodziły, a nie nawracały się, gdy chodziły, ale na miejsce, na które skłaniało się iść, które pierwsze było, szły i drugie, a nie obracały się. **12**. A wszytko ciało ich, i szyje, i ręce, i skrzydła, i koła pełne były oczu wokoło czterzech kół. **13**. A te koła nazwał potoczyste, gdym ja słyszał. **14**. A cztery oblicza miało jedno: oblicze jedno oblicze Cheruba, a oblicze wtóre oblicze człowiecze, a w trzecim oblicze lwie, a czwarte oblicze orłowe. **15**. I podnieśli się Cherubim: to jest źwierzę, którem widział nad rzeką Chobar. **16**. A gdy chodzili Cherubim, szły wespół przy nich i koła; a gdy podnosili Cherubowie skrzydła swe, aby się wywyższyli od ziemie, nie zostawały koła, ale i one podle były. **17**. Gdy oni stali, stały: a z podniesionymi podnosiły się: bo duch żywota był w nich. **18**. I wyszła chwała PANska od progu kościoła a stała nad Cherubim. **19**. A podniózszy Cherubim skrzydła swe, wznieśli się od ziemie przede mną: a gdy oni wychodzili, koła też szły za nimi. I stanął w weszciu bramy wschodniej domu PANSKIEGO, a chwała Boga Izraelowego była nad nimi. **20**. Toć jest zwierzę, którem widział pod Bogiem Izraelowym nad rzeką Chobar. I zrozumiałem, że Cherubim byli. **21**. Czterzy twarzy u jednego i czterzy skrzydła u jednego, a podobieństwo ręki człowieczej pod skrzydły ich. **22**. I podobieństwo twarzy ich, one twarzy, którem widział nad rzeką Chobar, a widzenia ich i pochop każdego przed twarzą swą chodzić.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.